POLSKA THE TIMES junior

Nasza Jedynka. Wydanie specjalne.

Zespół Szkoły Podstawowej i Przedszkola
37-111 Rakszawa 347
37-111, Rakszawa

Wydanie specjalne 04/14

WWW.JUNIORMEDIA.PL

ORGANIZATOR PROJEKTU GRUPA WYDAWNICZA polskapresse

PARTNER Fundacja Orange

Jesteśmy szkołą ze 110 letnią tradycją. W dniu 14 czerwca 2014 roku odbędzie się jubileuszowa uroczystość i nadanie sztandaru szkole.

Nasza szkoła na przestrzeni lat... **M.K.**

Historia naszej szkoły jest długa i zawiła.Postaramy się przekazać ją wiernie i w jak największym skrócie. W Rakszawie istniała już szkoła w Rakszawie Górnej.
.1 września 1904 roku wydzielono z niej dwie klasy i nadano imię Świętej Jadwigi. Była to właśnie nasza szkoła . Lekcje prowadzono w wynajmowanych klasach , w prywatnych domach .

11 stycznia 1964 r. otwarto nową szkołę - "tysiąclatkę"

Dopiero w 1922 r. , gdy Polska odzyskała niepodległość, powstała szkoła 4- klasowa, w 1927 roku 6- klasowa. Lekcje odbywały się w tej samej sali dla wszystkich klas. W pierwszym budynku szkoły (obecne przedszkole) uczyli się uczniowie od 1932r. Szkoła stała się siedmioletnią i otrzymała imię Św. Jadwigi.

Po wyzwoleniu szkoła stała się Szkołą Podstawową Nr 1. Ze względu na dużą liczbę uczniów panował w niej tłok w salach i na korytarzach. W 1958 roku został wybrany Komitet Budowy Szkoły, gdyż przeludnienie klas było ogromne (74 uczniów na jedną izbę lekcyjną).

W roku szkolnym 1963/64 nauka odbywała się na trzy zmiany i trwała do 18.30. W sześciu salach lekcyjnych uczyło się 400 dzieci.
Można sobie wyobrazić, jak trudne to były warunki pracy dla wszystkich.

Równocześnie nadano jej imię nowego patrona - Janusza Korczaka. Warunki pracy dydaktyczno-wychowawczej uległy ogromnej poprawie. Była biblioteka, świetlica z dożywianiem, a od 1966 roku szkoła stała się placówką 8-klasową. Szkoła Podstawowa Nr 1 przechodziła różne reorganizacje.

W 1973 roku stała się Zbiorczą Szkołą Gminną, a w 1976 roku, gdy Rakszawa straciła status gminy- częścią Zespołu Szkół Gminnych w Żołyni.
Tak było do 1982r.
Po wprowadzeniu reformy oświatowej, w 1999 roku, szkoła znów jest sześcioletnia.

M.K.

Patroni naszej szkoły

G.

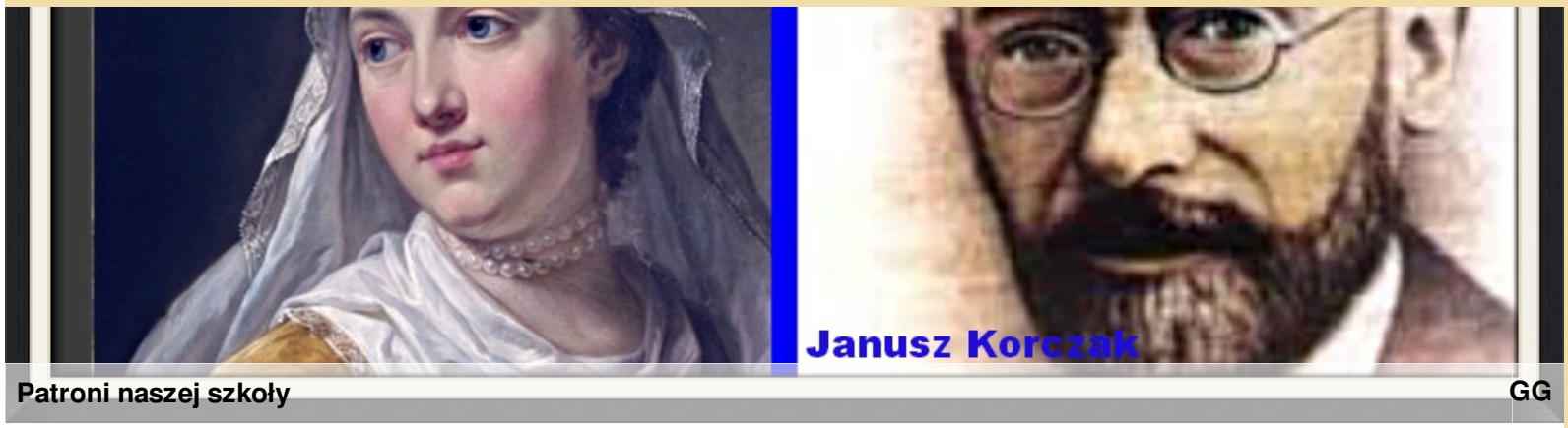

Patroni naszej szkoły GG

Św. Jadwiga(1178-1243)- fundatorka kościołów i klasztorów. Żona Henryka I Brodatego, księcia wrocławskiego. Była osobą wszechstronnie wykształconą.
W wieku 12 lat wyszła za mąż, urodziła i wychowała siedmioro dzieci.
Prowadziła działalność dobroczynną, zorganizowała wędrowny szpital dla ubogich i dla trędowatych.
Życie codzienne Jadwigi skupiało się na ascezie, rozdawaniu jałmużny i modlitwie.
Po śmierci męża, ostatnie lata swojego życia spędziła w klasztorze, który prowadziła jej córka.
Ola

Janusz Korczak - był wielkim przyjacielem dzieci. Urodził się 22 lipca 1878 lub 79 roku w Warszawie, w rodzinie żydowskiej.
Już jako uczeń dużo tworzył, pisał do gazet, brał udział w konkursach literackich.
Pracował jako lekarz i dyrektor Domu Sierot.
Bardzo kochał dzieci i poświęcał im cały swój czas. Pomagał rozwiązywać różne dziecięce problemy.
Zginął wraz z podopiecznymi w obozie zagłady w Treblince.
Był autorem wielu książek dla dzieci m.in."Król Maciuś I", dzieł pedagogicznych oraz redaktorem gazetki "Mały przegląd". Ola

Janusz Korczak z dziećmi g.

Uczniowie naszej szkoły wzięli udział w konkursie na wiersz o szkole. Było ich dużo i wybór był trudny. Oto jeden z nich..

Moja szkoła

Gdy moja szkoła obchodzi urodziny, uczniowie mają radosne miny.

Nasza szkoła już ma 110 lat, a przy tym mało wad.
Uczniowie biorą udział w wycieczkach, konkursach i przedstawieniach.
Wszyscy naszą szkołę lubimy
dlatego chętnie się w niej uczymy.

Mówcie sobie o niej co chcecie,
a ja myślę,
że to najlepsza szkoła na świecie.

Paulina Wilczek (6 kl)
III miejsce

Organizujemy dzień patrona, piknik, są harcerze M.K.

Oto fragment listu-wspomnienia zza oceanu Pana Stanisława Kucharzyka, nauczyciela i dyrektora.

Autor wspomnień Stanisław Kucharzyk (w środku w okularach) **aut. niezn.**

Pan **Stanisław Kucharzyk** pracował w szkole w latach 1974-1981.

W 1981 roku wraz z żoną Grażyną wyemigrował do USA.

Tak wspomina po latach naszą szkołę....

...Grono nauczycielskie było młode, pełne zapału do pracy pedagogicznej i wychowawczej, wspaniałe i przyjacielskie. Pomagaliśmy sobie nawzajem w szkole i poza lekcjami....

...w mojej pamięci szczególnie zapisały się wspomnienia, kiedy byłem wychowawcą tzw, klasy uzawodowionej o kierunku tkacz. Uczniowie tej klasy, mimo opóźnienia, w normalnym toku nauki mieli szansę ukończenia szkoły podstawowej oraz przygotowania do zawodu dzięki współpracy z Zespołem Szkół Włókienniczych oraz Rakszawskimi Zakładami Przemysłu Włókienniczego. Prawie wszyscy moi uczniowie wykorzystali tę szansę.

...Nigdy nie zapomnę naszego pożegnania w chwili opuszczania kraju. Prawie wszyscy koledzy z grona nauczycielskiego wyszli w listopadowy wieczór, aby nas pożegnać. Nie obyło się bez łez i przyrzeczeń...

Początki nie były łatwe: brak znajomości języka, tęsknota za krajem, rodziną i przyjaciółmi pozostawionymi w Polsce. A przecież wkrótce po naszym wyjeździe został ogłoszony stan wojenny...

Ja i żona-jako byli nauczyciele- różnice między systemami edukacyjnymi w Polsce i USA poznaliśmy wówczas, kiedy to nasi synowie rozpoczęli naukę w szkole. Uczniowie mogli wybierać przedmioty nauczania: zdolni wybierali tzw."kursy zaawansowane" z przedmiotów, które ich interesowały i były potrzebne jako wprowadzenie do późniejszych studiów uniwersyteckich, mniej zdolni wybierali kursy podstawowe. W związku z tym każdy uczeń mógł ukończyć bez problemów szkołę średnią...

... Czy warto było emigrować? To trudne pytanie i odpowiedź niełatwa... Decyzje podejmowaliśmy w imieniu naszych synów.

W imieniu swoim i rodziny z okazji tak wspaniałego jubileuszu pragnę złożyć najlepsze życzenia dla grona pedagogicznego Szkoły Podstawowej Nr 1, jej uczniów i przyjaciół.

Były nauczyciel, dyrektor i przyjaciel, Stanisław Kucharzyk

Zielona szkoła, piknik,zabawa choinkowa,sukcesy w sporcie **M.K.**

Historia szkoły w kronikach ...

Historia szkoły zapisywana była w kronikach właściwie od początku jej istnienia. Dzięki tym notatkom, pisanym kaligraficznym pismem, charakterystycznym dla początków XX wieku, możemy odtworzyć historię szkoły i przekazać nowym pokoleniom.

Na przestrzeni lat najlepiej widać, jak zmieniała się szkoła, uczniowie i nauczyciele. Wystrój sal lekcyjnych, ubiór uczniów(niezapomniane fartuszki), wyposażenie klas. Warto sięgnąć do kroniki, która z biegiem lat stawała się bardziej kolorowa. I utrwalała najważniejsze wydarzenia z życia szkoły.

M.K.

Nasza Jedynka. Wydanie specjalne.

Część grona pedag. w 1971 r. aut.nieznany

Grono pedagogiczne w latach 90-tych aut.niezn.

Pasowanie na ucznia, uczniowi ukończyli szkołę w 1982 r. aut. niezn.

Pasowanie na ucznia kl. Ia w roku szkol.1998. M.K.

biblioteka w nowej szkole-lata 60-te aut. niezn.

Biblioteka teraz M>K>

Wycieczka do Krakowa lata 1955/56 aut. niezn.

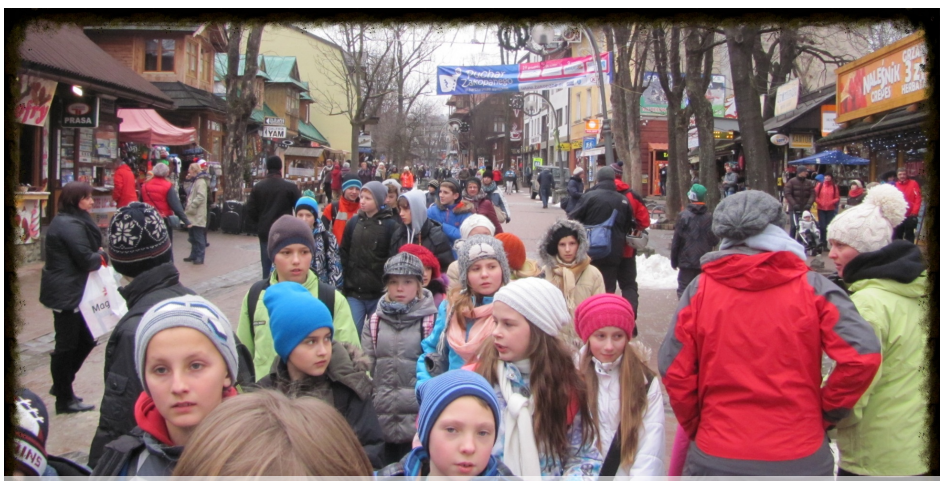

Wycieczka do Zakopanego. Spacer po Krupówkach. M>K>